

Opalek, Kazimierz

Jedenaście roczników "Kwartalnika Historii Nauki i Techniki"

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/3, 623-636

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JEDENASCIE ROCZNIKÓW
„KWARTALNIKA HISTORII NAUKI I TECHNIKI” *

1. Zakład Historii Nauki i Techniki PAN przekroczył już piętnasty rok istnienia i działalności, w której zarejestrować może wiele kierunków i wiele sukcesów. Dość tutaj wspomnieć o bardzo poważnych imprezach naukowych, organizowanych lub współorganizowanych przez Zakład, wśród których osiągnięciem szczytowym był XI Międzynarodowy Kongres Historii Nauki (Warszawa—Kraków 1965)¹; o potęgującej się w miarę upływu lat współpracy Zakładu w uprawie historii nauki i techniki z zagranicznymi instytucjami i uczonymi; o działalności na polu koordynacji rozproszonych dotąd prac w omawianej dziedzinie; o wysiłku włożonym w szkolenie młodej kadry historyków nauki; o wkładzie pracy w dziedzinie wprowadzania historii nauki do nauczania uniwersyteckiego oraz o włączeniu się w szeroką dziś akcję popularyzacji wybitnych postaci i wydarzeń w dziejach historii nauki i techniki, polskiej i obcej.

Uznając wagę tych wszystkich prac i osiągnięć, których analiza wykraczałaby poza ramy niniejszego opracowania, musimy podkreślić, że góruje nad nimi ten aspekt działalności Zakładu, który polega na wytwarzaniu wartości najbardziej trwałych, w postaci wyników prac naukowych zorganizowanych przez Zakład. Prace te, oczywiście, trudno zapisać na konto samego Zakładu jako instytucji, pomijając ich twórców. Rola jednak instytucji w inicjowaniu, programowaniu, organizowaniu, konsultowaniu, finansowaniu i wreszcie publikowaniu tych prac nie może ująć naszej uwadze. Mówiąc zaś o publikowaniu, doszliśmy do jeszcze jednej dziedziny działalności Zakładu, w której ma on poważny dorobek, a dziedzina ta wiąże się właśnie bezpośrednio z tematem naszych rozważań.

2. Zakład (będziemy dla uproszczenia stale używali tego określenia, pomijając historyczne zmiany struktury organizacyjnej i nazwy tej instytucji) już od wstępnego okresu swej działalności w 1952 r. uznawał za jedno z podstawowych zadań prowadzenie akcji wydawniczej, która została zapoczątkowana w roku następnym podjęciem kontynuowanej po dziś dzień publikacji: „Studiów i Materiałów z Dziejów Nauki Polskiej”. Wydawnictwo to — jako, w początkowych latach działalności Zakładu, jedyne — było swego rodzaju omnibusem, publikującym zarówno większe rozprawy, jak i artykuły, przyczynki, materiały źródłowe i bibliograficzne. Wkrótce jednak, w miarę intensyfikacji prac na polu historii nauki i techniki, wymienione ramy wydawnicze okazały się zbyt szczupłe. Materiał,

* Pierwsza wersja tego artykułu stanowiła referat wygłoszony na plenarnym posiedzeniu Komitetu Historii Nauki i Techniki PAN w dniu 18 listopada 1967 r. Sprawozdanie z dyskusji nad tym referatem znajduje się w niniejszym numerze na s. 726. (Przypis redakcji).

¹ Por. sprawozdanie z tego kongresu w nrze 1—2/1966 „Kwartalnika”, s. 157.

publikowany poprzednio łącznie w „Studiach”, zaczął obdzielać od lat 1956—1957 również kilka nowo powstałych wydawnictw: serię *Monografie z dziejów nauki i techniki*, w której znalazły miejsce większe prace, serię *Źródła do dziejów nauki i techniki* oraz „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, mieszczący artykuły, przyczynki, a także recenzje i dane o życiu naukowym i organizacyjnym. Nie zaniechano wydawania w dalszym ciągu „Studiów”, do których przeznaczano odtąd rozprawy średniej objętości, przy czym „Studia” podzielono tematycznie na pięć serii (nauki społeczne, nauki biologiczne i medyczne, nauki matematyczne, fizyko-chemiczne i geologiczno-geograficzne, technika i nauki techniczne, zagadnienia ogólne). Osobno należy wymienić 3 specjalne, obcojęzyczne numery „Kwartalnika”, opublikowane w latach 1958, 1960, 1962. Zwiększające się potrzeby i zadania w zakresie międzynarodowej współpracy naukowej doprowadziły jednak niebawem (1964 r.) do stworzenia nowego osobnego wydawnictwa obcojęzycznego w postaci rocznika „Organon” (pierwszy jego tom stanowił dodatek do „Kwartalnika”, następne ukazały się już jako samodzielna publikacja).

3. Tematem dalszych rozważań będzie wyłącznie „Kwartalnik”, tj. jego 11 roczników (1956—1966) wraz z zeszytami obcojęzycznymi. Jest to zarazem oczywiście podstawa źródłowa niniejszego opracowania. Posiłkowo autor posłużył się artykułami zawierającymi zestawienia i sprawozdania bądź specjalnie na temat „Kwartalnika”, bądź marginalnie, gdy przedmiotem opracowania była całość działalności Zakładu lub całość jego działalności wydawniczej w pewnym okresie. Przystudiował również autor opublikowane dotąd — w Polsce i za granicą — oceny części roczników „Kwartalnika”. Z prac pierwszego typu wymienić trzeba szczególnie: artykuł Z. Skubały-Tokarskiej *Ten Years of History of Science at the Polish Academy of Sciences (1952—1962)* w numerze specjalnym „Kwartalnika” z 1962 r.; opracowanie *Neuf volumes de la „Revue Trimestrielle d'Histoire de la Science et de la Technique” (1956—1964)* w t. 2 (z 1965 r.) „Organonu” oraz opublikowaną w 1966 r. *Bibliografię zawartości tomów I—X „Kwartalnika”*, mającą z punktu widzenia nie tylko rejestracji, ale i systematyzacji materiału duże znaczenie. Z ocen krajowych „Kwartalnika” zwrócić należy m.in. uwagę na interesujące spostrzeżenia J. Pazdura o czterech pierwszych rocznikach tego czasopisma w nrze 1/1961 „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej”, z zagranicznych — na recenzję H. Wilsdorfa w nrze 11/1962 „Bergakademie”²; pomijamy tu natomiast wzmiarki o charakterze raczej tylko informacyjnym.

4. Objętość omawianych tutaj 11 roczników „Kwartalnika” wynosi łącznie (wraz z numerami obcojęzycznymi, t. 1 „Organonu” i *Bibliografię zawartości*) 8274 strony, co jednak o tyle jest wielkością zwodną dla celów statystycznych, że począwszy od nru 3/1963 układ typograficzny uległ zmianie na bardziej oszczędnościowy; stąd stronicie z poprzedniego okresu nie odpowiadają zawartością znaków stronicom od tego czasu. Lepiej zatem określić objętość czasopisma w arkuszach wydawniczych: 11 roczników ma łączną objętość 665,55 arkusza, z czego na polskie numery czasopisma przypada 587,3 ark., na numery obcojęzyczne³ i t. 1 „Organonu” — 68,5 ark., na *Bibliografię zawartości* — 9,75 ark. Objętość polskiego tekstu poszczególnych roczników wykazuje dość znaczne odchylenia: rocznik I:

² Por. informacje o tych ocenach w nrach: 3/1961 (s. 512) i 2/1963 (s. 307).

³ Ilość arkuszy dla numerów specjalnych z lat 1958 i 1962 podana jest orientacyjnie, gdyż nie jest w nich wykazana.

63 ark.; II: 58,05 ark.; III: 52,25+13 ark.⁴; IV: 56,75 ark.; V: 43,25+18,5 ark.; VI: 59,5 ark.; VII: 48,75+13,5 ark.; VIII: 53,75 ark.; IX: 43,25+23,5 ark.; X: 67 ark.; XI: 41,75+9,75 ark. Różnice objętościowe polskiego tekstu sięgają więc w krańcowych wypadkach wielkości 25 arkuszy wydawniczych, co wynikało z publikowania co drugi rok numeru bądź obcojęzycznego, bądź bibliograficznego⁵. W świetle powyższych liczb przeciętna łączna objętość rocznika czasopisma wynosi 60,5 ark. wyd., a zatem na jeden numer „Kwartalnika” wypada przeciętnie ok. 15 ark. wyd., co jest wielkością poważną. Należy tu jeszcze zauważyć, że „Kwartalnik” pięciokrotnie ukazał się w objętości nie czterech, lecz trzech normalnych numerów w roku: po jednym numerze podwójnym było w rocznikach: V, VII, IX, X i XI, co z jednym wyjątkiem odpowiada tym rocznikom, w których skład wchodził również numer specjalny. Można więc sądzić, że usamodzielnienie się „Organonu” spowoduje polepszenie rytmiczności wydawniczej normalnych numerów.

5. Łącznie opublikowano we wszystkich działach „Kwartalnika” (11 roczników, 3 zeszyty obcojęzyczne, ale bez t. 1 „Organonu”⁶) z wyjątkiem działu *Z czasopism*⁷: 1747 pozycji, w tym 225 artykułów, 427 recenzji, 463 notatki bibliograficzne, 28 tzw. materiałów, 22 polemiki, 3 tzw. dyskusje, 25 nekrologów, 509 pozycji *Kroniki*, 31 sprawozdań i 14 listów do redakcji. Z tej liczby na dział zagadnień ogólnych historii nauki i techniki przypada 536 pozycji (30,7%), na historię nauk społecznych — 138 (7,9%), na historię nauk biologicznych — 57 (3,3%), na historię nauk medycznych — 92 (5,2%), na historię nauk rolniczych — 29 (1,7%), na historię nauk matematycznych, fizycznych i chemicznych — 196 (11,2%), na historię nauk o Ziemi — 128 (7,3%), na historię techniki i nauk technicznych — 571 (32,7%)⁸.

W dalszym ciągu dla celów naszej analizy dzielimy wyszczególnione wyżej kategorie pozycji na trzy grupy: „artykuły” (*sensu largo*, włączając tu także szczególnie bogate merytorycznie materiały, polemiki i dyskusje), recenzje oraz „inne”. Przyjmujemy ten podział dla uwidocznienia proporcji ilościowych pomiędzy pozycjami najbardziej wartościowymi, jakimi są „artykuły”, recenzjami oraz pozycjami drobnymi o drugorzędnym naukowo znaczeniu („inne”). Proporcje te przedstawia tablica I (s. 626).

6. Materiał dotąd przedstawiony, chociaż nie w pełni konkluzywny, bo ujęty w liczbach pozycji, a nie wedle proporcji objętościowych, daje już podstawę do sformułowania pewnych prowizorycznych wniosków. A więc, po pierwsze, uderza stosunkowo słaby rozwój pewnych działów tematycznych w „Kwartalniku”: należy tu wymienić przede wszystkim historię nauk rolniczych z 29 tylko pozycjami, na drugim miejscu historię nauk biologicznych z 57 pozycjami, na trzecim poważny, tradycyjnie wyodrębniający się i szeroko w większości krajów rozwijany dział historii nauk medycznych (92 pozycje). Łącznie te trzy działy wydają się przedstawiać zbyt mały ułamek — 10,2% — całości opublikowanych w „Kwartalniku” pozycji. Oczywiście trzeba uwzględnić pewną niewspółmierność zakresową ośmiu działów tematycznych tablicy I, biorąc nawet jednak

⁴ Pierwsza liczba dotyczy numerów normalnych, polskich, druga zaś — numerów specjalnych, obcojęzycznych, a w 1966 r. — *Bibliografii zawartości*.

⁵ Zmniejszenie objętości w 1966 r. do 51,5 ark. jest wynikiem przekroczenia w 1965 r. 60-arkuszowego limitu o 7 ark. (Przypis redakcji).

⁶ Tom ten nie był uwzględniony w *Bibliografii zawartości*.

⁷ *Bibliografia zawartości* nie uwzględnia tego działu.

⁸ Posłużyliśmy się tu w zasadzie systematyzacją materiału, przyjętą w *Bibliografii zawartości*.

T a b l i c a I

Zestawienie pozycji 11 roczników „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki”
według charakteru pozycji i działań tematycznych
(w liczbach bezwzględnych i odsetkach)

Dział tematyczny	Artykuły	Recenzje	Inne	Ogółem	Odsetek pozycji działu w łącznej liczbie pozycji
Zagadnienia ogólne	81 (15,1%)	111 (20,7%)	344 (64,2%)	536 (100%)	30,7
Historia nauk społecznych	28 (20,3%)	44 (31,9%)	66 (47,8%)	138 (100%)	7,9
Historia nauk biologicznych	9 (15,8%)	16 (28,1%)	32 (56,1%)	57 (100%)	3,3
Historia nauk medycznych	14 (15,2%)	34 (37,0%)	44 (47,8%)	92 (100%)	5,2
Historia nauk rolniczych	9 (31,1%)	13 (44,8%)	7 (24,1%)	29 (100%)	1,7
Historia nauk matematycznych, fizycznych i chemicznych	44 (22,4%)	53 (27,1%)	99 (50,5%)	196 (100%)	11,2
Historia nauk o Ziemi	10 (7,8%)	28 (21,9%)	90 (70,3%)	128 (100%)	7,3
Historia techniki i nauk technicznych	83 (14,6%)	128 (22,4%)	360 (63,0%)	571 (100%)	32,7
Łącznie	278 (15,9%)	427 (24,6%)	1042 (59,5%)	1747 (100%)	100

to pod uwagę, mówić możemy o dość wyraźnym niedorozwoju wskazanych trzech działów w „Kwartalniku”, z czego wypływać mogą i wnioski szersze — nie tylko samej działalności „Kwartalnika” dotyczące.

Po drugie, w niektórych działach proporcje pozycji z punktu widzenia ich waloru układają się niekorzystnie. Na pierwszym miejscu wymienić tu należy historię nauk o Ziemi, gdzie aż 70,3% to pozycje „inne”, na drugim — zagadnienia ogólne (64,2% „innych”), na trzecim — historię techniki i nauk technicznych (63% „innych”). Mała też stosunkowo (nieco ponad 20%) jest w tychże działach liczba recenzji. Co do działu zagadnień ogólnych historii nauki i techniki istnieje tutaj pewne wytłumaczenie: dział ten w przyjętej systematyzacji stanowi dość pojemny worek, w którym obok prac metodologiczno-teoretycznych zawarte są (niewątpliwie potrzebne) pozycje sprawozdawcze, dane organizacyjne itp. Co do dwu pozostałych jednak wymienionych tu działów wgląd w roczniki „Kwartalnika” przekonać może o tym, że działy te są przeciążone pokaźnymi liczbami wcale nie pierwszorzędnej wartości informacji i notatek, które liczebnie zdecydowanie górują nad materiałami kategorii I („artykuły”) i II (recenzje). Również i to powinno, moim zdaniem, prowadzić do określonych wniosków w dziedzinie polityki redakcyjnej na przyszłość.

Nasuują się i inne jeszcze spostrzeżenia. Oto, w świetle powyższych danych, profil uprawianej u nas historii nauki i techniki nie odbiega znów tak daleko, jak to się czasem przyjmuje, od tego, z czym mamy do czynienia za granicą. W szczególności akcentowano nieraz, że specyficznie polskie podejście polega na włączaniu do historii nauki dziejów dyscyplin społecznych (właściwie społeczno-humanistycznych). Biorąc jednak pod uwagę, że problematyka ta w „Kwartalniku” jest reprezentowana tylko ilością 7,9% ogólnej liczby pozycji (a w innych krajach w jakimś stopniu analogiczną problematykę również się uwzględnia), różnica pod tym względem *de facto* nie jest wielka. Można by przyjmować, że u nas szczególnie szeroko rozwija się za to problematykę ogólną, ale — jak już powiedziano — fakt dużej liczby pozycji w dziale zagadnień ogólnych „Kwartalnika” — 30,7% — nie jest w pełni miarodajny, ponieważ do działu tego wchodzi także różnego rodzaju dane sprawozdawcze, organizacyjne itp. W rzeczywistości więc owe 30,7% wymagałoby stosownego obniżenia, dla pozostałych zaś działów, ujętych w tej chwili bardziej syntetycznie, mamy odsetki następujące: dla *science* (łącznie nauki matematyczne, fizyczne, chemiczne, biologiczne i nauki o Ziemi) — 21,8%, dla medycyny — 5,2%, dla nauk społecznych — 7,9%, dla techniki oraz nauk technicznych i rolniczych — 34,4%. Mamy u nas raczej do czynienia z wyeksponowaniem tego ostatniego działu, ze wskazanym już niedorozwojem historii nauk medycznych i — dość wyraźnie — ze zbyt słabym uwzględnieniem najważniejszej chyba kategorii: *science*. Co do historii nauk społecznych — czy należy ją bardziej rozwijać i prezentować na łamach „Kwartalnika” — sprawa jest już dyskusyjna.

7. Przechodzimy do dalszego uściślenia i sprawdzenia dotychczas ustalonych danych poprzez przebadanie proporcji objętościowych (poszczególnych działów i rodzajów publikacji). Pierwsza tu sprawa — to objętość działów tematycznych w ujęciu procentowym. Według przybliżonego obliczenia na dział zagadnień ogólnych przypada 28% całej objętości czasopisma (tj. — jak poprzednio — 11 roczników oraz 3 zeszytów obcojęzycznych), na historię nauk społecznych — 11,5%, biologicznych — 4%, medycznych — 6%, rolniczych — 2%, matematycznych, fizycznych i chemicznych — 13,5%, nauk o Ziemi — 6%, technicznych — 29%. Obraz jest za-

tem w zasadzie podobny do ustalonego w analizie liczby pozycji poszczególnych działów, zachodzą tu jednak pewne przesunięcia: udział objętościowy działów, w których proporcje pomiędzy pozycjami większymi (głównie artykuły) a mniejszymi wypadają na niekorzyść tych pierwszych, jest odpowiednio szczuplejszy (dotyczy to zagadnień ogólnych, historii nauk o Ziemi oraz historii techniki i nauk technicznych), dla pozostałych zaś działów jest odwrotnie.

8. W dalszych rozważaniach analizujemy stosunki objętościowe pomiędzy pozycjami większymi a mniejszymi w czasopiśmie, dokonując w tym celu dalszego uproszczenia podziału i posługując się dwiema tylko kategoriami: artykuły (*sensu largo*) oraz pozycje pozostałe (mniejsze).

Na artykuły w tym rozumieniu przypada w całości badanego materiału blisko 60% objętości, na pozostałe pozycje — 40%. Gdy jednak nie bierzemy pod uwagę zeszytów obcojęzycznych (zawierających same tylko artykuły), na artykuły przypadnie 54%, a na pozostałe — 46%. Przy porównawczym zestawieniu tego stanu rzeczy z proporcjami, jakie występują w innych czasopismach naukowych, nie uzyskujemy zbyt konkluzywnych rezultatów. Dla celów tego porównania braliśmy pod uwagę tylko czasopisma będące organami pewnych instytucji czy stowarzyszeń naukowych, w innych bowiem czasopismach (zwłaszcza z dziedziny nauk ścisłych) nie ma z reguły analogicznych jak w „Kwartalniku” części organizacyjno-sprawozdawczych, a nieraz nie ma także innych kategorii pozycji mniejszych (czasem nawet recenzji). Ogólnie powiedzieć można, iż w specjalistycznych czasopismach z dziedziny nauk ścisłych udział pozycji drobniejszych w całości jest mały (w przebadanym materiale przeciętnie niewiele ponad 10%). Wyjątkiem jest tutaj polski „Kosmos”, w którym 40% przypada na artykuły, a 60% — na „inne”. Proporcje mniej więcej 50% : 50% wykazują „Archives Internationales d'Histoire des Sciences”, ale tutaj zwraca uwagę niezwykle szeroko rozbudowany dział recenzji, przeważnie obszernych. Pod tym zaś względem nasz „Kwartalnik” różni się od „Archives”, o czym będzie jeszcze mowa w dalszym ciągu. W wielu z przebadanych czasopism z dziedziny nauk społecznych i humanistycznych proporcje kształtują się na ogół dość podobnie jak w „Kwartalniku” (dla przykładu: „Kwartalnik Historyczny”, „Studia Socjologiczne”, „Państwo i Prawo”). W sumie jednak przyjąć można, iż stosunek ten nie układa się zbyt korzystnie w „Kwartalniku”, gdzie zbyt szczupła wydaje się część obejmująca prace oryginalne (artykuły).

Spostrzeżenie to potwierdza się przy zbadaniu linii ewolucyjnej, jaka zaznacza się pod tym względem w „Kwartalniku” w ciągu 11 lat. Wyraźny jest tutaj, już od 1962 r., spadek udziału artykułów w ogólnej objętości rocznika. Przybliżone dane na ten temat przedstawia tablica II.

Tablica II

Podział objętości poszczególnych roczników „Kwartalnika”
na artykuły i pozycje pozostałe (w %)

Rok	1956	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966
Artykuły	64	60	67	64	47	61	54	49	48	43	52
Pozycje pozostałe	36	40	33	36	53	39	46	51	52	57	48

Zestawienie to ujawnia wyraźną tendencję w kierunku skasowania pierwotnej przewagi artykułów nad pozostałymi pozycjami w ostatnich pięciu latach, pierwszy zaś sygnał tego był już w 1960 r. Sprawa zasługuje niewątpliwie na uwagę czynników kierujących czasopismem przy planowaniu dalszej jego działalności⁹.

9. Stosunek objętościowy pozycji większych (artykułów *sensu largo*) i mniejszych w poszczególnych działach tematycznych „Kwartalnika” (biorąc pod uwagę także artykuły opublikowane w zeszytach obcojęzycznych) podaje tablica III.

Tablica III

Podział objętości poszczególnych działów tematycznych „Kwartalnika” na artykuły i pozycje pozostałe (w %%)

Dział tematyczny	Zagadnienia ogólne	Historia nauk						Historia techniki i nauk technicznych
		społecznych	biologicznych	medycznych	rolniczych	matematycznych, fizycznych i chemicznych	o Ziemi	
Artykuły	61	64	62	59	72	69	52	50
Pozycje pozostałe	39	36	38	41	28	31	48	50

Zauważyć możemy, że w dwóch ostatnich działach artykuły i pozycje drobniejsze objętościowo równoważą się. Tego stanu rzeczy nie można oceniać dodatnio, także z punktu widzenia jakościowego, ponieważ wskazuje on w tych działach na znaczne liczby pozycji reprodukcyjnych na niekorzyść prac oryginalnych. Potwierdza to na innej drodze wnioski sformułowane już w punkcie 6. W niektórych natomiast działach (szczególnie nauki rolnicze, matematyczne, fizyczne i chemiczne, społeczne) stosunek ten jest korzystny z punktu widzenia objętościowego udziału artykułów, w ogólnym obrazie jednak niewiele to waży ze względu na szczupłe objętościowo ramy tych działów.

10. Z kolei zajmiemy się kwestią, jaki jest udział problematyki poszczególnych epok historycznych oraz problematyki ogólnej w objętości 11 roczników czasopisma (wraz zeszytami obcojęzycznymi). Sposób dokonania podziału na epoki może być nieco dyskusyjny, a zaszeregowanie prac do określonych epok w wypadkach granicznych — trochę arbitralne, ale przybliżony obraz, który uzyskujemy, wydaje się dla naszych celów wystarczający. W pierwszej z epok ujmujemy łącznie prehistorię i starożytność, udział tej problematyki w „Kwartalniku” wynosi 9,0%. Na średniowiecze przypada 4,5%, na odrodzenie — 17,5%, na wiek XVII — 6,7%, na oświecenie — 10,9%, na wiek XIX — 26,0%, na czasy najnowsze — 14,5%,

⁹ Dla 1967 r. udział artykułów wynosi 54%, a pozycji pozostałych — 46%. (Przypis redakcji).

na zagadnienia nie mieszczące się w podziale chronologicznym — 10,9%¹⁰. Wyraźny tedy jest nacisk na czasy nowsze (wieki XIX i XX, w sumie 40,5%), co wydaje się uzasadnione. Zbyt słabo jednak reprezentowana jest problematyka nauki średniowiecznej i XVII w., a w obrębie XIX w. stosunkowo mało jest prac poświęconych niedostatecznie dotąd przebadanej problematyce pierwszej połowy tego stulecia.

11. Obecnie dokonujemy jeszcze jednego rozbicia problematyki czasopisma, dzieląc ją na problematykę nauki i techniki polskiej, stosunków naukowych Polski z innymi krajami oraz na zagadnienia nauki i techniki zagranicznej. Znowu trzeba zdać sobie sprawę z trudności ustalenia tutaj jasnych linii podziału, zwłaszcza gdy idzie o drugą z wymienionych kategorii. Staraliśmy się zaliczać do niej jedynie prace, mające w samej swej koncepcji zajmować się zagadnieniami stosunków nauki polskiej z zagraniczną, a nie prace marginalnie poruszające te zagadnienia. W ten sposób uzyskujemy w przybliżeniu następujący obraz: nauka i technika polska — 55%, stosunki naukowe Polski z innymi krajami — 15%, nauka i technika obca — 30%¹¹. Jest zatem w każdym razie widoczne, iż problematyka nauki polskiej wyraźnie w naszym czasopiśmie przeważa.

12. Kolejnym zagadnieniem jest sprawa udziału przedstawicieli nauki zagranicznej w „Kwartalniku”. W zestawieniu bierzemy pod uwagę tylko autorstwo artykułów (*sensu largo*), ponieważ w pozostałych pozycjach (poza nielicznymi wyjątkami) autorami są polscy naukowcy, co jest zresztą całkowicie zrozumiałe. W ten sposób uzyskujemy następujące liczby autorów: 127 polskich, 38 zagranicznych¹². Udział uczonych zagranicznych jako autorów artykułów jest zatem dość znaczny (23%). Należy to uznać za osiągnięcie czasopisma i wiązać ze stałym zacieśnianiem oraz rozszerzaniem przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN międzynarodowych kontaktów naukowych, co manifestuje się w różnych dziedzinach, a m.in. znajduje odzwierciedlenie na łamach „Kwartalnika”. Gdy obserwujemy kolejne roczniki tego czasopisma, dostrzegamy, że początkowo było to czasopismo pod względem autorskim wyłącznie „polskie”, a stopniowo pozyskiwało ono, nawet na regularnych współpracowników, uczonych zagranicznych.

13. Obecnie dokonamy próby charakterystyki poszczególnych rodzajów pozycji, publikowanych w „Kwartalniku”. Ogólnie rzecz biorąc, uznać trzeba za zrozumiałe, iż czasopismo, poświęcone tematyce historii nauki, historii poszczególnych dyscyplin naukowych, a także historii techniki, zawiera pozycje o bardzo różnorodnej treści i charakterze, poruszając zagadnienia rozmaitych dziedzin oraz publikując zarówno ujęcia syntetyczne, monograficzne, jak i prace przyczynkarskie. Interesuje się też „Kwartal-

¹⁰ Odsetki te różnią się w niektórych wypadkach dość znacznie od obliczonych z analogicznego zestawienia zawartego w artykule E. Olszewskiego *Historia nauki i historia techniki w Polsce Ludowej* w nrze 4/1967 „Kwartalnika” (s. 759, tablica III). Wynika to z faktu, że dane tego artykułu dotyczą nie objętości, lecz liczby pozycji, i obejmują jedynie dwa działy „Kwartalnika”: *Artykuły i Materiały*. Nieco inaczej poza tym rozstrzygano tam wątpliwości klasyfikacyjne, tak że np. zagadnieniom poza chronologią odpowiada odsetek nie 10,9%, lecz aż 21,3%. Ogólny obraz jest jednak zbliżony, tak np. na wiek XIX przypada według tych dwu opracowań: 26% i 25,6%. (Przypis redakcji).

¹¹ Ten sam odsetek 55% dla nauki i techniki polskiej wynika z danych artykułu wymienionego w poprzednim przypisie (tablica III). (Przypis redakcji).

¹² Jak wynika z cytowanego w przypisie 10 opracowania (s. 757), autorzy ci napisali łącznie 42 artykuły. (Przypis redakcji).

nik” sferą różnych styków historii nauki i techniki z dziedzinami sąsiednimi: historią filozofii, wychowania i myśli pedagogicznej, historią doktryn politycznych, prawnych i ekonomicznych, historią kultury materialnej i archeologią itp. Dwa ostatnie styki wiążą się z programowym włączeniem do działalności Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, a — co za tym idzie — także do programu „Kwartalnika”, szeroko pojętej historii techniki; pozostałe, poprzednio wymienione styki wiążą się z przyznaniem prawa obywatelstwa historii nauk społecznych, której oddzielenie od wspomnianych dyscyplin jest trudne, o ile w ogóle możliwe. Można przyjąć, iż „Kwartalnik”, rozpatrywany na tle czasopism mniej więcej analogicznych, reprezentuje wyjątkowo szeroką skalę zainteresowań i w związku z tym wielką rozpiętość poruszanej problematyki. Należy w pełni docenić tę poniekąd wyjątkową pozycję „Kwartalnika”, stanowiącą o jego wartości, ale trzeba zdać sobie zarazem sprawę z niebezpieczeństw i impasów, w które się popada przy realizacji takiego programu. Po pierwsze, trudne jest panowanie nad tym niezwykle szerokim zakresem w sensie utrzymywania właściwych tematycznych proporcji oraz ustalenia delimitacji w stosunku do dziedzin innych (ostatecznie przecież ustalenie granic tematycznych na jakiejś linii, choćby dalekiej od centralnego ośrodka zainteresowań, zawsze jest konieczne). Po drugie, trudno jest unikać rozstrzelania tematów i gatunków pozycji oraz pewnej wyrwykowości w traktowaniu wielu wchodzących w grę zagadnień. Gdy się bowiem ma do czynienia z pewnym terenem bardziej ograniczonym, to można się nim zajmować w sposób bardziej wyczerpujący i gruntowny niż w wypadku takim, jak tutaj omawiany.

Te niebezpieczeństwa dają o sobie znać w „Kwartalniku”. Poprzednio przedstawione dane świadczą o pewnych tematycznych dysproporcjach, a więc o słabości „absolutnej”, globalnej takich działów, jak historia nauk rolniczych, biologicznych, medycznych, oraz — sumarycznie rzecz ujmując — o słabym stosunkowo prezentowaniu w „Kwartalniku” historii nauk podstawowych. W pewnych zaś działach, liczebnie stosunkowo znacznie większych, jak historia nauk o Ziemi, mała jest bardzo liczba prac oryginalnych (10) przy wielości reprodukcyjnych (118). Podobnie jest w najobszerniejszym dziale historii techniki i nauk technicznych, gdzie artykułów jest 83, a ogólna liczba pozycji wynosi 571. Ten stan rzeczy niewątpliwie w znacznej mierze tłumaczyć można sytuacją w produkcji naukowej w poszczególnych działach, a także aktywnością czy „ekspansywnością” środowisk naukowców reprezentujących te działy. Czynniki kierujące „Kwartalnikiem” powinny jednak starać się w sposób świadomy regulować proporcje, w szczególności zaś zapobiegać istnemu zalewowi w niektórych działach materiałów wtórnych o niepierwszorzędnym znaczeniu. Gdy zaś chodzi o kwestie delimitacyjne, to mniej można mieć pretensji do stosunkowo zwartego i szczupłego w „Kwartalniku” działu historii nauk społecznych (pewne dość daleko idące ekskursy tematyczne mamy tutaj raczej tylko w niektórych recenzjach) niż do obszernego działu historii techniki i nauk technicznych. Aktywność tego działu jest bardzo duża, ale przejawia się ona — poza znaczną liczbą prac wartościowych — we wprowadzaniu, jak już wspomniano, wielu pozycji o drugorzędnym znaczeniu (działy: *Z czasopism* oraz *Kronika*), a także w rozszerzaniu granic tematycznych na bardzo rozległe tereny (historia kultury materialnej, archeologia itp.). Kwestia odgraniczenia omawianego działu „Kwartalnika” od terenów sąsiednich jest oczywiście skomplikowana i bardzo dyskusyjna, wydaje się jednak, że wymagająca ponownej dyskusji. Moż-

na zatem sądzić, że i dziś nie traci aktualności zdanie na temat tego działu, wypowiedziane w 1961 r. przez J. Pazdura¹³: „Godny zastanowienia byłby odwrót od zastosowań techniki ku rozwojowi myśli technicznej w ślad za narastaniem jej powiązań z naukami ścisłymi”.

Rozstrzelenie i wyrywkowość tematyczna daje również znać o sobie w „Kwartalniku”: trudno zgoda byłoby wskazać na jakieś zagadnienia czy grupy zagadnień omawiane w sposób systematyczny, konsekwentny i gruntowny w „Kwartalniku”; jest tak może tylko w wypadku niektórych problemów historii techniki.

14. Gdy dokonujemy przeglądu artykułów, publikowanych w poszczególnych rocznikach i zeszytach „Kwartalnika”, to wielokrotnie, a właściwie w przeważającej liczbie wypadków, spotykamy się ze wskazanym wyżej rozstrzeleniem tematycznym. Z drugiej strony widać pewne wysiłki redakcji w kierunku zapobiegania takiemu stanowi rzeczy i dokonywania powiązań. Łączy się to najczęściej z rocznicami wielkich uczonych i myślicieli (ogłaszanych przez Światową Radę Pokoju i innymi), z jubileuszami uniwersytetów itp. Trzeba jednak powiedzieć, że oddźwięki wywoływane przez tego rodzaju imprezy z reguły cechuje tzw. akcyjność: w rzadkich tylko wypadkach dają one impuls pracom naukowym o szerszym oddechu (i w konsekwencji odpowiednim publikacjom), najczęściej zaś znajdują pokwitowanie w paru okolicznościowych artykułach. Trudno nawet mieć o to pretensje do inicjującego i koordynującego badania Zakładu Historii Nauki i Techniki PAN, tym mniej zaś do redakcji „Kwartalnika”. Imprezy te są zresztą niezwykle liczne i byłoby zgoda niewłaściwe orientować według nich badania i serie publikacyjne, zmieniać w tym celu plany badań naukowych itp. Faktem jest, iż rocznice i jubileusze nie wycisnęły jakiegoś głębszego piętna na „Kwartalniku” i innych publikacjach Zakładu. Mamy tutaj jednak do zanotowania wartościowe wyjątki, jak zwłaszcza drugi obcojęzyczny zeszyt „Kwartalnika” (z 1960 r.), poświęcony studiom na temat uniwersytetu w Bazylei, a wydany z okazji jubileuszu jego 500-lecia, oraz tom poświęcony w 1957 r. Georgiusowi Agricoli w *Monografiach z dziejów nauki i techniki* w związku z 400-leciem jego śmierci. Inne rocznice (np. Jana Śniadeckiego, jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego) także wiązały się z nieco szerszym zakresem prac publikowanych przez Zakład. Oddziaływanie mniej może doraźnie uchwytnie, ale o charakterze głębszym i bardziej długofalowym, miały w publikacjach Zakładu, a m.in. i w „Kwartalniku”, prace podjęte w związku z Milenium, w pewnej zaś mierze także prace związane ze zorganizowaniem w Polsce XI Międzynarodowego Kongresu Historii Nauki.

15. Z kolei przechodzimy do innych rodzajów pozycji zamieszczanych w „Kwartalniku”. Zainteresowanie nasze wzbudzić muszą kategorie: *Polemiki* i *Diskusje*. W 11 rocznikach czasopisma liczba polemik była stosunkowo niewielka (22, czyli 2 rocznie). Dodać trzeba, iż prawie połowa z nich przypada na dyskusje nad koncepcjami J. Piaskowskiego, dotyczącymi starożytnego hutnictwa i metod jego badania. Podkreślając żywość dyskusji na ten temat, kontynuowanej w kilku rocznikach, trzeba z drugiej strony zauważyć, że po odjęciu tego cyklu polemicznego niewiele pozostaje pozycji w tej dziedzinie. „Ruch polemiczny”, zwłaszcza dotyczący zagadnień ogólnych oraz problematyki nauk podstawowych, okazuje się zatem bardzo słaby. Zainicjowany w nrze 2/1957 dział *Diskusje*, niezwykle

¹³ Por. recenzję cytowaną wyżej w punkcie 3, s. 129.

w tym związku pożyteczny, zamknął się liczbą trzech artykułów i nie doczekał się kontynuacji. Rozważania dyskusyjno-polemiczne można natomiast niekiedy w „Kwartalniku” spotkać w innym dziale — w recenzjach. W sumie jednak wydaje się potrzebne postulować, by związane z problematyką kluczową dyskusja i polemika naukowa znajdowały więcej miejsca na łamach „Kwartalnika”.

Gdy chodzi o dział recenzji (w sumie 427 pozycji), podnieść należy z uznaniem, że redakcja stara się trzymać rękę na pulsie wydarzeń wydawniczych i wychwytuje interesujące pozycje, ukazujące się zarówno w krajach socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. Można jednak podnieść obiekcyjną, iż stosunkowo niedostateczna jest w „Kwartalniku” liczba gruntownych recenzji o większej objętości, a sporo recenzji krótkich, niezbyt pogłębionych. Uzupełnieniem recenzji jest dość obfity (463 pozycje) dział notatek bibliograficznych, niewątpliwie pożytecznych, ale nie mogących zastąpić recenzji. W niejednym wypadku skwitowania poważnej publikacji tylko notatką bibliograficzną nie można uznać za wystarczającą.

• Pozostałe drobniejsze pozycje mają niewątpliwą wartość informacyjną, a niektóre z nich są wręcz konieczne (sprawozdania itp.). Wśród niektórych jednak pozycji działów: *Z czasopism* i *Kronika*, można by dokonać pewnego „przesiewu”, zgodnie z tym, co już wyżej powiedziano.

16. W wyniku przeprowadzonej tu analizy „Kwartalnika” z lat 1956—1966 sformułowano sporą liczbę ocen zarówno dodatnich, jak i ujemnych. Warto podkreślić, że oceny te nie są i nie mogą być adresowane specjalnie do jednej z grup osób, mających wpływ na zawartość „Kwartalnika” z jej mocnymi i słabszymi stronami. Dotyczą te oceny raczej „produktu w oderwaniu” z tej przyczyny, że zawartość czasopisma jest wypadkową różnych, skomplikowanych czynników: z jednej strony — stanu poszczególnych specjalności w ramach naszej historii nauki i nauk oraz historii techniki, a także stopnia aktywności i „ekspansywności” grup przedstawicieli tych specjalności; z drugiej strony — działalności Zakładu (wraz z czynnikami na tę działalność wywierającymi wpływ); z trzeciej zaś dopiero — działalności samego zespołu redakcyjnego. Regułą w ocenach typu niniejszej jest adresowanie pochwał i zarzutów w tym właśnie ostatnim kierunku. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z tego, że zakres możliwości zespołu redakcyjnego jest ograniczony, że nie może on np. stworzyć prac, których opublikowanie byłoby potrzebne, a których nie ma, że jest on także związany tymi koncepcjami i kierunkami uprawiania historii nauki i techniki, które są ustalane przez inne czynniki. Dlatego właśnie dyskusja nad „Kwartalnikiem” objąć musi wszystkie grupy osób, współodpowiedzialne za jego zawartość, a więc grupy badaczy różnych specjalności, czynniki kierujące Zakładem Historii Nauki i Techniki PAN oraz zespół redakcyjny.

Powyżej w poszczególnych punktach przedstawiono pewne spostrzeżenia i wnioski, mogące stanowić materiał dla tej dyskusji. Zaprezentuje ona na pewno także odmienne punkty widzenia od tu reprezentowanych oraz dorzuci inne spostrzeżenia i wnioski, uzupełniając w ten sposób niniejsze opracowanie. Kończąc je, nie chcemy raz jeszcze przytaczać poszczególnych uwag i wniosków krytycznych, zawartych w punktach 4—15. Chcemy natomiast zaakcentować sprawy, które wydają się nam dla „Kwartalnika” najważniejsze, z tym, że nasze postulaty skierowane są do wszystkich wymienionych wyżej czynników wpływających na zawartość tego czasopisma.

Chodzi tutaj, po pierwsze, o podjęcie kroków zmierzających do położenia nacisku w „Kwartalniku” na problematykę historii nauk podstawowych, a to wraz z odpowiednim ukierunkowaniem działu historii techniki i nauk technicznych (por. wyżej punkt 13 wraz z cytowanym tam postulatem J. Pazdura). Chodzi, po drugie, o kroki w kierunku pogłębienia i wzbogacenia działu zagadnień ogólnych historii nauki, w którym powinny być w większej niż dotychczas mierze prezentowane prace dotyczące zagadnień związanych z metodologią nauk i teorią (filozofią) oraz socjologią nauki, a ujmowanych historycznie, ale nie bez związku ze współczesnością, z dzisiejszym stanem tych problemów. Chodzi także o pojmowane w sposób analogiczny prace dotyczące styków metodologicznych i teoretycznych poszczególnych dziedzin nauki (problematyka integracyjna).

Wypada w końcu dodać, że powyższe omówienie jakże pokaźnej i zróżnicowanej problemowo zawartości „Kwartalnika Historii Nauki i Techniki” z lat 1956—1966 mogło być tylko omówieniem globalnym, nie wnikałym w szczegóły, nie dyskutującym np. poszczególnych prac. W tym zakresie przy charakterze naszej dyscypliny trudno byłoby znaleźć kompetentnego człowieka. Nawet zaś ocena dokonana w powyższym trybie może z tej właśnie przyczyny mieć swe niedostatki i dlatego wymaga szerokiej dyskusji historyków różnych nauk.

ЕЖЕКВАРТАЛЬНЫЙ ЖУРНАЛ „КВАРТАЛЬНИК ИСТОРИИ НАУКИ И ТЕХНИКИ” В 1956—1966 ГГ.

1. Оценка одиннадцати годовых комплектов „Квартальника” была произведена с учетом совокупности деятельности Института истории науки и техники Польской академии наук, организованного в 1954 г., а прежде всего на фоне его широкой издательской деятельности, охватывающей кроме вышеупомянутого журнала (43 выпуска) в 1956—1966 гг.: журнал „Исследования и материалы по истории польской науки” (38 выпусков); серию *Монографии по истории науки и техники* (39 томов); серию *Источники истории науки и техники* (5 томов), а также журнал „Органон”, публикуемый на иностранном языке (3 выпуска). Нужно отметить, что результаты этой работы оказались очень полезными. Они показывают, какое видное место занимает наша страна в исследованиях по истории науки и техники в международном масштабе. „Квартальник” — журнал, который публикует оригинальные труды (статьи, заметки, материалы), рецензии, а также и огромную информационно-отчетную часть. Это журнал с амбицией, доказательством чего является широкий диапазон его проблематики, которая охватывает стыковые вопросы истории науки и техники с философией, психологией и социологией, а также историю культуры (включая материальную культуру) и археологию. Журнал привлекает к сотрудничеству большое количество иностранных ученых, ставит себе цель показать достижения польской научной и технической мысли, а также ее связь с зарубежной наукой.

2. При оценке „Квартальника” отмечено также ряд его недостатков, имея ввиду необходимость осуществить ряд изменений в дальнейшей деятельности журнала. Обращено внимание на сравнительно слабое развитие таких тематических разделов как история сельскохозяйственных, биологических и медицинских наук, и наоборот, на перегрузку некоторых разделов (особенно по истории наук о земле, технике и технических науках) информационным материалом при сравнительно малом количестве оригинальных работ; на малое количество работ, посвященных проблематике до сих пор недостаточно изученных периодов (средневековье, XVII век, первая половина XIX века). Подчеркивается также, что за указанным в пункте 1-ом честолюбивым стремлением журнала охватить как можно более широкий диапазон тематики кроется опасность, проявляющаяся в тематической раздробленности

и переходе в области исследований, не относящихся к истории наук в точном значении этого слова. Труды, публикуемые в „Квартальнике” по случаю годовщин и юбилеев в области науки, только в редких случаях содержали новые сообщения, в большинстве же случаев повторяли лишь подходящие обстоятельствам, но уже давно известные истины. Отмечается очень слабая интенсивность научных дискуссий и полемик, а в отделе научных рецензий слишком мало печатается основательных и глубоких критических отзывов. Целесообразно также обратить внимание на работы в области общих вопросов методологии, теории, философии и социологии наук в их историческом аспекте, однако с учетом связи истории этих наук с их современным уровнем развития; следует также уделить внимание стыковым вопросам методологии и теории отдельных наук (интеграционные вопросы).

Автор этих заметок преследовал цель определить исходный пункт для открытия дискуссии над „Квартальником”, которая привела бы к разработке плана действий, обеспечивающих дальнейшее развитие журнала и достижение лучших результатов его работы.

„KWARTALNIK HISTORII NAUKI I TECHNIKI”

(“QUARTERLY JOURNAL OF THE HISTORY OF SCIENCE AND TECHNOLOGY”)
IN THE YEARS 1956—1966

1. The evaluation of eleven yearbooks of “Kwartalnik” is made on the background of a general review of the activities of the Institute of the History of Science and Technology at the Polish Academy of Sciences (the Institute was established in 1954, “Kwartalnik” was founded in 1956), and principally in consideration of an extensive editorial activity of the Institute which, apart from the periodical mentioned (43 issues), in the years 1956—1966 comprised also: the periodical “Studies and Materials from the History of Polish Science” (38 issues); the series *Monographs on the History of Science and Technology* (39 volumes); the series *Sources from the History of Science nad Technology* (5 volumes); the foreign-language periodical “Organon” (3 issues). The results of this editorial work may be considered of high value; they illustrate the prominent standing of Poland on an international scale in the research on the history of science and technology. “Kwartalnik” is a periodical publishing original papers (monographs, contributory comments and communications, materials) as well as reviews and an informatory-reporting chapter of ample content. “Kwartalnik” is an ambitious periodical, the author says, as indicated by the wide range of the problematics it deals with, comprising boundary-line problems between, on the one hand, the history of science and technology and, on the other, philosophy, sociology, psychology, as well as the history of civilization (material culture included), and archeology. The editing office profits by the cooperation of a wide circle of foreign scientists; at the same time it aims at stressing the achievements of Polish thinking in science and technology and its relation to science in foreign countries.

2. While favourably acknowledging the work of “Kwartalnik”, there were also recorded certain shortcomings which call for definite correction in its further activities. Attention was drawn to the relatively inefficient evolution of topics like the history of agricultural, biological and medical sciences, to the overloading of some topics (especially of the history of geological and geographical sciences, and of the history of technical sciences and technology) with merely informative material, accompanied by a scarcity of original papers; to the scant number of papers dealing with periods which hitherto have been studied less thoroughly (the Middle Ages, the 17th century, the first half of the 19th century). It was also pointed out, that the ambitious tendency mentioned in Item 1 of dealing with a very wide range of problems involves the danger of excessively expanding some topics and of passing over to others which in the strict sense of the concept are outside of the history of

science and technology. Articles published in "Kwartalnik" when anniversaries and jubilees in the history of sciences were falling due, brought very rarely new disclosures; for the most part they were no more than circumstantial repetitions of known ascertainments. Heed should be given to the low intensity in scientific debate and polemics; in the domain of reviews, unsatisfactory is the meagre number of comprehensive, exhaustive and penetrating articles. Further, it seems high time to take up, more decisively than heretofore, work on general problems of the methodology, the theory, the philosophy and the sociology of science in their historical sense but, at the same time, in conjunction with today's status of these problems; this involves, in addition, problems of methodological and theoretical contacts between individual fields of science (problematics of integrating co-ordination).

It is the endeavour of the author of this comment to present a point of issue for a debate on "Kwartalnik's" mode of action, so as to create a planned basis for such procedure as would ensure in future a further evolution of this periodical and additionally enhance the value of the editors' efforts.